

ZOFIA CZAPLA

ur. 1935; Niedźwiada Duża



Miejsce i czas wydarzeń	Niedźwiada Duża, PRL
Słowa kluczowe	Niedźwiada Duża, wierzenia ludowe, wieś, odczywanie uroków

Ciotka Lotka odprawiała uroki

No te uroki były. To ciotka Lotka odprawiała uroki. Ale mnie wydaje się, to pomagało. Czy nogach coś zwinął, czy coś to takie odmawiały. Pomagały. Moja teściowa to robiła, znowu takie... jak koń nie mógł się wysikać, to robiła takie coś z nici i pod brzuch zakładali temu koniowi i koń się wysikał i zdrowy był. Otrząsnął się. To mi się wydaje takie coś. Moje dzieci to tak powiem, mało do lekarza żeśmy jeździli. Tylko zawsze przychodziła ciotka Katarzyna, wzięła soli, tylko musiał być konopny gałganek taki. Soli wżina w to i do grupki życia spaliło się, woda w kubku się zagotowała, te sól wrzuciła. To wystygło i trzeba było, żeby były lniane ręczniki –takie ścierki. Obkładało się dzieci tym, żeby nie przykładało się do buzi, żeby nie sparzyć. Dziecko się zarumieniło, spociło... i było dobrze.

Data i miejsce nagrania	2023-03-23
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Weronika Szwanc
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"